

„Materiały Zachodnio-Pomorskie”, Muzeum Pomorza Zachodniego, Szczecin, t. 1: 1955, s. 1—142; t. 2: 1956, s. 1—382; t. 3: 1957, s. 1—385, t. 4: 1958, s. 1—525.

Rozwój archeologii w Polsce Ludowej stale postępuje naprzód. Zjawisko to przejawia się niemal w każdej dziedzinie tej gałęzi nauki historycznej, a zwłaszcza pod względem wzrostu ilości nowych wydawnictw z zakresu najdawniejszej przeszłości Polski. Duże ożywienie na tym polu wykazał w ostatnich latach, powstały po wojnie, ośrodek archeologiczny w Szczecinie.

W czerwcu 1957 r. ukazał się tom 1 „Materiałów Zachodnio-Pomorskich”, stałego wydawnictwa Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Dyrektorem tej instytucji oraz redaktorem nowo powstałego wydawnictwa jest mgr Władysław Filipowiak. Wydanie wymienionego tomu zbiega się z rocznicą dziesięciolecia tej placówki naukowej. Z wielkim uznaniem należy powitać zapowiedź dalszej akcji wydawniczej postulowanej przez redakcję. W pierwszej pracy Władysław Garczyński publikuje *Wyniki badań na osadzie wczesnośredniowiecznej Szczecin-Mścięcino* przeprowadzonych w 1954 r. przez Inspektora Rzeczoznawcę Zabytków Archeologicznych mgr W. Filipowiaka, i autora. Obszerna monografia osady, obejmująca 52 strony druku oraz liczne ilustracje w tekście i na tablicach umieszczonych na końcu pracy, wnoszą wiele do poznania wczesnego średniowiecza tych ziem. *Szczątki kości*

⁰ Troels-Smith nie precyzuje, czy były to ziarna kłosa czy plewy, należy zatem przyjąć, że były to raczej odciski ziarn wymienionych przez niego gatunków zbóż.

zwierzęce z osady wczesnośredniowiecznej Szczecin-Mścięcino opracował Marian Kubasiewicz w ramach współpracy podjętej przez Katedrę Anatomii Zwierząt Wydziału Zootechnicznego Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie z Muzeum Pomorza Zachodniego. Autor publikuje tylko ciekawsze uwagi wybrane ze szczegółowego opracowania znajdującego się w stadium realizacji. Dalszą pozycję stanowi rozprawa Władysława Filipowiaka pt. *Kotły brązowe z wczesnośredniowiecznego portu Wolina*. Ogólne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w 1952 r. w Wolinie mają się ukazać w najbliższym czasie w osobnym opracowaniu. Prace te ze względu na zastosowanie tzw. kesonów umożliwiły obserwacje naukowe na obszarze dawnego i obecnego koryta rzeki. Kotły brązowe z Wolina w ilości 3 sztuk datuje autor na wczesne średniowiecze. Ciekawa rozprawa Przemysława Smolarka z zakresu archeologii morskiej, pt. *Inwentaryzacja źródeł do dziejów techniki skutniczej Słowian Pomorskich*, stanowi dalszą publikację zamieszczoną w tym tomie. Autor dokonuje przeglądu literatury dotyczącej „młodej gałęzi wiedzy nautologicznej”, w której najbogatsza jest literatura skandynawska, oraz opierając się na polskich znaleziskach starożytnych łodzi drewnianych przeprowadza ich analizę, wysuwa nowe wnioski i uogólnienia. Redakcja zastrzega sobie, że terminu „skutnictwo” użyto w tej pracy zamiast „korabnictwo” na życzenie autora. Ostatnią pozycję stanowi praca Ryszarda Kiernowskiego pt. *Mogily i cmentarzyska pomorskie w przekazach źródeł pisanych w wieku XII—XIV*, w której autor analizuje średniowieczne źródła pisane dotyczące podanych w tytule obiektów archeologicznych, obejmujących 26 miejscowości.

Druk drugiego tomu „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” ukończono w maju 1958 r. W tomie tym, znacznie obszerniejszym od poprzedniego, redakcja wprowadziła nowe działy *Odkrycia i Sprawozdania*. Pierwszą pozycję stanowi opracowanie przez Kazimierza Siuchnińskiego *Kurhanu 60 z cmentarzyska w Wartin, pow. Angermünde (NRD)*, badanego w ciągu czterech lat, podczas wojny, przez H. J. Eggersa. Na cmentarzysku tym odkryto 82 kurhany, 105 grobów popielnicowych (pochówki wtórne w kurhanach lub poza nimi) i 18 grobów szkieletowych z zabezpieczeniem kamiennym lub bez oraz jeden grobowiec kujawski. Autor wyróżnił w kurhanie 60, głównie na podstawie zachowanej stratygrafii, siedem faz chronologicznych: 1) warstwa kultury pucharów lejkowatych, 2) grób kujawski z pochówkiem szkieletowym, 3) warstwa z ceramiką kultury hawelańskiej, 4) warstwa z ceramiką amfor kulistych, 5) grób wtórny kultury ceramiki sznurowej, 6) grób „monolityczny” z przełomu neolitu i starszej epoki brązu, 7) kurhan łużycki z grobem popielnicowym, datowany przez autora na początek epoki żelaza. W następnej publikacji Alicja Hamling opracowała *Cmentarzysko ludności kultury „łużyckiej” w Krzęcinie, pow. Choszczno*, odkryte w 1955 r. i przebadane przez autorkę w lecie 1956 r. Na cmentarzysku wystąpiło 38 grobów popielnicowych i 12 grobów jamowych, w których znajdowały się szczątki przepalonych kości ludzkich. Autorka datuje cmentarzysko na IV—V okres epoki brązu oraz zalicza je do grupy uradzkiej kultury łużyckiej, mimo że na stanowisku tym nie znaleziono typowych dla tej grupy naczyń zdobionych ornamentem „linijno-doleczkowym” i pucharów na pustej nóżce. Pucharki tego typu stwierdzono w Brzeziu, pow. szczeciński, co pozwala według autorki przesunąć w kierunku północnym zasięg grupy uradzkiej kultury łużyckiej daleko poza Noteć, uznaną przez L. J. Łukę za jej dotychczasową granicę. Władysław Garczyński publikuje interesujący *Kurhan z okresu rzymskiego z Nowego Krakowa w pow. starowieńskim*, rozkopany w 1937 r. przez H. J. Eggersa. Z końcowych relacji dowiadujemy się, że kurhan

stanowi tylko część cmentarzyska, które autor zalicza do znanych z terenu całej Polski kurhanów typu siedleńskiego (?). Kurhan, według autora, należałoby datować na starszy okres rzymski. *Monety rzymskie znalezione na Pomorzu Zachodnim* opracował Jan Karpowicz. We wstępie autor zastrzega się, że opracowany przez niego katalog monet rzymskich z terenów województw szczecińskiego i koszalińskiego zawiera tylko pewien procent stanu faktycznego, ponieważ większość monet nie była nigdzie notowana. Autor wykorzystał wszystkie dotychczasowe publikacje monet rzymskich na Pomorzu oraz archiwa muzeów niemieckich, księgę inwentarową Działu Archeologicznego Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, a w końcu rękopisy, w tym m. in. byłego Towarzystwa Naukowego w Szczecinie. Należy podkreślić, że autor publikuje mapkę Pomorza ze znaleziskami monet rzymskich i słusznie podkreśla, że orientuje ona o istnieniu większych osiedli w okresie rzymskim, o występowaniu dróg oraz ich kierunkach, jak również o charakterze handlu. Eugeniusz Cnotliwy w swojej interesującej rozprawie *Z badań nad rzemiosłem zajmującym się obróbką rogu i kości na Pomorzu Zachodnim we wczesnym średniowieczu*, opartej na materiałach z Wolina, Szczecina i Kołobrzegu, przeprowadza ich klasyfikację, przy czym wypowiada cenne spostrzeżenia odnośnie do produkcji i handlu wytworami tego rzemiosła. Badania archeologiczne, przeprowadzone z polecenia Ministerstwa Kultury i Sztuki przez mgr. W. Filipowiaka w 1952 r. na terenie portu wczesnośredniowiecznego w Wolinie, nabrały dużego rozgłosu nie tylko w kraju, lecz i za granicą. Dzięki zastosowaniu w tych badaniach żelazobetonowych kesonów o wymiarach 6×12 m, które opuszczano na znaczne głębokości w bagnisty grunt lub w wodę, można było poczynić cenne naukowe spostrzeżenia, jakie w innych warunkach nie byłyby możliwe. Pisze o tym w swojej obszernej monografii *Port wczesnośredniowieczny Wolina* Władysław Filipowiak. Autor przeprowadza szeroko zakrojone porównanie portu w Wolinie z innymi wczesnośredniowiecznymi portami nadbałtyckimi. W końcowych wywodach autor twierdzi, że Wolin w X—XII w. możemy nazwać miastem portowym. *Szczątki kostne zwierzęce z Wolina-Przedmieścia* opracował Marian Kubasiewicz. Według informacji autora praca jest częścią ogólną opisu zwierzęcych szczątków kostnych z tego obiektu archeologicznego. Spośród wydzielonych 17 gatunków zwierząt, w niejednakowym stopniu reprezentowanych przez szczątki kostne, wyróżniają się pozostałości zwierząt dzikich. Procentowo kości tych zwierząt są znikome w porównaniu ze stanem całego materiału kostnego, co jest zjawiskiem typowym dla stanowisk wczesnośredniowiecznych. Tak więc dawne poglądy, przypisujące czołowe znaczenie łowiectwu w gospodarce ludności zamieszkującej ziemie Polski w okresie wczesnośredniowiecznym, wydają się być mocno przesadzone w świetle źródeł archeologicznych. Liczne tablice statystyczne i różnego rodzaju zestawienia świadczą o wszechstronnym wykorzystaniu przez autora materiału źródłowego. *O metodyce badań wykopaliskowych szczątków kostnych zwierzęcych* pisze ten sam autor w następnym artykule, wskazując między innymi na pewnego rodzaju lukę między pracą a materiałem, a badanie materiału wykopaliskowego zwierzęcego, a pracą archeologa, korzystającego z jego wyników. Jest to skutek różnych celów badań pierwszego i drugiego. Anatom bada odpadki kuchenne, czyli ślady czynności człowieka, a archeolog głównie interesuje się samym człowiekiem. Ciekawe te wywody oraz wiele innych problemów stanowią treść wspomnianego artykułu. Ostatnie prace zamieszczone w drugim tomie „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” poświęcone są średniowiecznej problematyce Pomorza. Gerard Labuda reeruje *Położenie średniowiecznego Rostoku*. O zagadnieniu osiedli

miejskich informuje nas rozprawa napisana przez Henryka Lesińskiego: *Niektóre problemy rozwoju miast na Pomorzu Zachodnim w średniowieczu*. Dziedziny historii sztuki dotyczy monograficzne opracowanie przez Henryka Dziurkę cennego zabytku, jakim jest *Ołtarz granitowy z XIII wieku w Moryniu*. W końcu Anna Dworakowska pisze o *Konserwacji XVI-wiecznego krucyfiks z Maszewa*, wartościowego zabytku sztuki kościelnej. Leon Jan Łuka i Władysław Filipowiak opracowali *Materiały do bibliografii i archeologii polskiej Pomorza Zachodniego za lata 1945—1956*. W dziale *Odkrycia* zamieszczone są notatki informujące o znaleziskach archeologicznych dokonanych w ostatnich latach na Pomorzu. Sprawozdania z działalności muzeów w 1956 r. dotyczą oprócz Muzeum Pomorza Zachodniego (W. Filipowiak) mniejszych tego typu placówek naukowych: w Darłowie (A. Tarnowski), w Koszalinie (M. Sikora i I. Prawdziej) oraz w Słupsku (M. Zaborowska).

Trzeci tom „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” zapoczątkowuje rozprawa Ryszarda Wołagiewicza na temat *Kwestii pochodzenia pobocznie pomorskich z V okresu epoki brązu*. W pracy tej autor zestawia pobocznie, zwane przez A. Nadolskiego „wasami” (*Studia nad uzbrojeniem polskim w X i XII w.*), występujące na „północnych i zachodnich peryferiach Europy środkowej” oraz dzieli je na dwa zasadnicze typy. W ramach poszczególnych typów wydziela autor szereg wariantów. Z cytowanej literatury, głównie zagranicznej, widać, że referowany problem znajduje duże zainteresowanie u badaczy zajmujących się częściami uzbrojenia końskiej z tego obszaru, szczególnie z wczesnej epoki żelaza. Natomiast w polskiej literaturze praca ta jest jedną z pierwszych pozycji dotyczących tego okresu. Warto zwrócić uwagę na mapkę rozmieszczenia pobocznie typu I, II i III w V okresie epoki brązu i okresie halsztackim, wykonaną przez autora. Drugą pozycją tego tomu jest publikacja Alicji Hamling *Grób szkieletowy z okresu rzymskiego odkryty w Krzęcinie, pow. Choszczno*, który pojawił się na cmentarzystku kultury łużyckiej w tej miejscowości, opracowanym przez autorkę w poprzednim tomie „Materiałów”. Monograficzne opracowanie wyników prac wykopaliskowych, prowadzonych w 1957 r. z ramienia IHKM PAN w ramach współpracy naukowej tej instytucji z Institut für Vor- und Frühgeschichte der Deutschen Akademie der Wissenschaften zu Berlin, podaje Włodzimierz Szafrański w pracy *Badania na grodzisku w Swobnicy, pow. Gryfino*. Pierwsza część pracy poświęcona jest omówieniu wczesnośredniowiecznego grodziska, druga, mniejsza, dotyczy grodziska kultury łużyckiej, na którego ślady natrafiono pod warstwą osadniczą pierwszego grodu. Bogate ilustracje załączone do pracy uzupełnione są jeszcze przez plan warstwowy grodziska w Swobnicy, jego przekrój i szkic sytuacyjny. Następną pozycję stanowi rozprawa Władysława Filipowiaka pt. *Słowiańskie miejsca kultowe z Trzebiatowa, pow. Gryfice*. Począwszy od 1925 r. w miejscowości tej prowadzone były przez wiele lat prace wykopaliskowe o charakterze ratowniczym na tzw. Wzgórzu Dawida, gdzie stwierdzone zostały ślady osadnictwa od młodszej epoki kamiennej aż do wczesnego średniowiecza. Między innymi odkryte zostały tam dwie budowle zabytkowe. Materiały z tych badań, znajdujące się przed wojną w Muzeum w Trzebiatowie, zaginęły podczas działań wojennych. Autor na podstawie korespondencji i części dokumentacji, zachowanej w archiwum archeologicznym Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, przeprowadza próbę wyjaśnienia ich funkcji. Interesujące rozważania autora, oparte na rzadko spotykanych źródłach archeologicznych, w poważnym stopniu przyczyniają się do poznania wierzeń pogańskich u dawnych Słowian. Jerzy Wojtasik publikuje *Znaleziska bursztynowe ze sta-*

nowiska 4 w Wolinie, pochodzące z badań archeologicznych prowadzonych w latach 1953—1955 przez Stację Archeologiczną IHKM PAN. Wyjątkowo mały fragment (pół ara) przekopanej powierzchni wczesnośredniowiecznego miasta dostarczył znacznej ilości znalezisk bursztynowych. Autor dokładnie opisuje interesujące go zabytki w ramach poszczególnych warstw kulturowych, a w drugiej części swej pracy przeprowadza ich analizę. Problemom genezy poświęcona jest rozprawa Jana Żaka odnosząca się do *Kwestii pochodzenia szklanych paciorków odcinkowych na ziemiach pomorskich*. W szeroko ujętych, interesujących rozważaniach autor dochodzi do wniosku, że najstarsze paciorki odcinkowe na ziemiach polskich są raczej produktem nadreńskim niż egipskim, syryjskim czy bizantyjskim. W stosunku do okazów z XI i XII w. autor twierdzi, że dostały się na ziemię polską z Rusi, będąc produktem bądź bizantyjskim, bądź ruskim z XII w. Ostatnią pozycją w tym tomie dotyczącą problematyki archeologicznej jest praca Władysława Łosińskiego, w której przedstawiono *Badania powierzchniowe w dorzeczu Regi i Parsęty*, przeprowadzone w latach 1954—1956 na obszarze licznych grodzisk wczesnośredniowiecznych w powiatach kołobrzeskim, gryfickim i białogardzkim. Wymienione badania pozwoliły na zlokalizowanie tych grodzisk, a w stosunku do niektórych, znanych już w literaturze archeologicznej, poczynienia odpowiednich poprawek. Następnie Marian Kubasiewicz przedstawia wyniki *Dotychczasowych badań nad materiałem kostnym z wczesnośredniowiecznego podgrodzia w Szczecinie*, do których doszedł na podstawie dostępnych mu materiałów źródłowych, pochodzących z badań przeprowadzonych w latach 1955—1957 na stanowisku Szczecin-Rynek Warzywny. Dużych rozmiarów praca Grzegorza Chmielewskiego, pt. *Głowice z Kolbacza, Szadzka i Nowogardu*, zapoczątkowuje pozycje z dziedziny historii sztuki, zamieszczone w tym tomie „Materiałów Pomorsko-Zachodnich”. Dalsze prace reprezentujące Dział Sztuki tego Muzeum to publikacja pt. *Czternastowieczny krucyfiks z Kamienia Pomorskiego*, której autorką jest Zofia Krzymuska-Fafiusowa, i rozprawa Jadwigi Najdowej dotycząca *Dziejów polskiego malarstwa marynistycznego*. Dział Morski Muzeum Pomorza Zachodniego reprezentuje praca Alicji Gerlach i Henryka Knie pt. *Nowożytny kotwice ze zbiorów Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie*. Ostatnią pozycją zamieszczoną w trzecim tomie tego wydawnictwa jest praca dotycząca dziedziny badań etnograficznych, w której Alicja Gerlach przedstawia *Materiały z badań terenowych powiatu słupskiego*. Tom ten zamykają recenzje, omówienia i odkrycia oraz sprawozdanie W. Filipowiaka z działalności Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie w 1957 r. Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na poważne poszerzenie kontaktów tej placówki naukowej z zagranicą w dziedzinie wymiany wydawnictw archeologicznych. Interesujące dane znajdujemy w podanym przez Irenę Chuderkę sprawozdaniu z badań ankietowych przeprowadzonych wśród zwiedzających wystawy Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Z zamieszczonych zestawień wyraźnie widzimy, że archeologia nie budzi specjalnego zainteresowania wśród miejscowego społeczeństwa i pod tym względem daleko jej do czołowego miejsca między pozostałymi dyscyplinami skupionymi w tej Instytucji.

Druk tomu IV „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” ukończony został dopiero w październiku 1959 r. Inauguruje go artykuł Józefa Kostrzewskiego na temat *Północnej peryferii kultury łużyckiej*, który był ogłoszony przez autora w sierpniu 1958 r. na międzynarodowym kongresie archeologicznym w Hamburgu. W następnej pozycji Kazimierz Siuchniński referuje *Dotychczasowe wyniki badań na osadzie kultury pucharów lejkowatych*

w Ustowie, pow. Szczecin, przeprowadzone w 1957 r. Szczątki zwierzęce ze stanowiska neolitycznego w Ustowie, pow. Szczecin, opracowane zostały przez Marianą Kubasiewiczą. Pozostałości osady lużyckiej* na wzgórzu „Młynówka” w Wolinie stanowią temat następnej pracy pióra Jerzego Wojtasika. Ślady osadnictwa tej kultury¹ w postaci jam o różnym przeznaczeniu oraz luźno znalezionych skorup wystąpiły podczas rozkopywania wczesnośredniowiecznego cmentarzyska na „Młynówce”, czyli wzgórzu piaszczystym odległym od miasta Wolina około 800 m. Autor swój temat potraktował dość szeroko. Na uwagę zasługuje mapa stanowisk z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na wyspie Wolin. W dalszej kolejności Stefan Wesołowski publikuje *Halsztacki skarb w Grünz, pow. Pasewalk (NRD)*, znajdujący się w zbiorach Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Tematem dalszej tego rodzaju pracy, lecz ujętej na szerszym tle są *Jamy kamienne z okresu rzymskiego w Trzebawiu, pow. Łobez, na tle osadnictwa*, opracowane przez Ryszarda Wołagiewicza. Na końcu swej pracy autor dokonał zestawienia wszystkich miejscowości świadczących o osadnictwie na terenie obecnego powiatu Łobez i sąsiednich powiatów w okresie późnolatańskim i rzymskim, które w ilości 59 punktów zostały naniesione na mapę. Obszerna rozprawa Eugeniusza Cnotliwego, pt. *Wczesnośredniowieczne przedmioty z rogu i kości z Wolina, ze stanowiska 4*, reprezentuje cenną pozycję tego tomu „Materiałów”. Praca podzielona została na dwie części: materiałową i analityczną. W tej ostatniej dwa rozdziały przeznaczone na przeanalizowanie zagadnienia rzemiosła rogowego w Wolinie oraz jego powstanie, rozwój i charakter, stanowią jakby osobne studium. Dalsze pozycje to Mariana Kubasiewiczą *Szczątki zwierzęce z badań sondażowych w Kamieniu Pomorskim* oraz monografia *Wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Cewlinie, pow. Koszalin*, Władysława Łosińskiego. Tego samego okresu dotyczy praca Ludmiły Zajdel pt. *Kołbacz na tle osadnictwa okolicy w okresie wczesnośredniowiecznym*. Ostatnia z cyklu dużych prac archeologicznych uwzględnionych w tym tomie „Materiałów” porusza interesujący problem, jakim niewątpliwie są *Wczesnośredniowieczne zabawki i przedmioty do gier z Pomorza Zachodniego* pióra Mariana Rulewicza. W pierwszej części materiałowej swej pracy autor podaje wszystkie związane z tematem zabytki odkryte na poszczególnych stanowiskach wczesnośredniowiecznych z podanego w tytule obszaru. W drugiej części pracy, przeznaczonej

na analizę tych materiałów zabytkowych, autor omawia takie zagadnienia, jak surowiec i technika wykonania zabawek oraz ich funkcja. Osobno potraktowane zostały przedmioty służące do gier. Poza wnioskami końcowymi pracę uzupełniają jeszcze liczne ilustracje zabytków oraz cztery tablice zestawieniowe. Prace z dziedziny historii sztuki reprezentowane są przez artykuły Ireny Zielke pt. *Drewniane sacrarium z Kołczewa* oraz Alicji Karłowskiej pt. *Poliptyk świętojański ze Starogardu*. Tematykę muzealną porusza problemowy artykuł Władysława Filipowiaka omawiający *Perspektywę rozwoju muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim*. W końcu Maria Danuta Wołagiewicz publikuje *Materiały do bibliografii archeologii polskiej Pomorza Zachodniego za rok 1957* z uzupełnieniem za rok poprzedni. W drugim dziale tego tomu, dotyczącym spraw konserwacji, pierwszą pozycję stanowi praca Władysława Garczyńskiego pt. *Transport i konserwacja wczesnośredniowiecznej łodzi ze wsi Czarnowsko, pow. Lębork*, bardziej zaś specjalistycznym zagadnieniem poświęcona została druga ciekawa pozycja, poruszająca *Zagadnienie konserwacji drewna*, której autorem jest Wiesław Domasławski. Ostatnią zamieszczoną w tym dziale pracą jest *Sprawozdanie z badań nad domem kurii biskupiej w Kamieniu Pomorskim* Zbigniewa Radackiego. Na uwagę zasługuje następny, pomysłowo redagowany dział *Odkrycia*, w którym znajdujemy cały szereg danych o ostatnio poczynionych, przeważnie przez pracowników Muzeum, odkryciach archeologicznych na obszarze Pomorza. Spośród zamieszczonych notatek wyróżnia się opracowanie K. Siuchnińskiego odnoszące się do Cedyni, w którym autor publikuje dziewięć nowo odkrytych stanowisk w okolicy tej miejscowości, reprezentowanych przez materiały z różnych epok. W ostatnim dziale, *Sprawozdania*, W. Filipowiak w artykule jubileuszowym, poświęconym dziesiątej rocznicy działalności Muzeum Pomorza Zachodniego, omawia powstanie i rozwój tej cennej dla kraju placówki naukowej. Tom zamykają sprawozdania z działalności poszczególnych muzeów.

Dokonany przegląd pierwszych czterech tomów „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” wskazuje na szeroki wachlarz zagadnień naukowych, poruszanych w tym wydawnictwie. Z problematyki archeologicznej dominują prace odnoszące się do okresu wczesnośredniowiecznego. Poszczególne tomy przedstawiają się bardzo okazale. Wydawane są starannie, na dobrym papierze. Artykuły naukowe zaopatrzone w streszczenia w języku niemieckim lub rzadziej w języku angielskim. Z dużym uznaniem należy się odnieść do uwzględniania przez redakcję dużego zasobu ilustracji do poszczególnych prac. Na uwagę zasługuje też okładka projektowana przez art. malarzkę Halinę Bielczyk. Nowemu wydawnictwu należy życzyć pomyślnego rozwoju dla dobra nauki.

Jerzy Głosiński

* Osada ta jednak ma tylko w części charakter lużycki, bo np. jama 29 zawiera materiał typowo germański z okresu przedrzymskiego, por. artykuł C. J. Beckera w roczniku *Kuml* za 1959 r., s. 30, 31, ryc. 2, 3 (przyp. Red.).



P. III . 272

also. 154/7701